



Sygn. akt V KK 100/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wełpa

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Zbigniewa Siejbika,

w sprawie **M. G.**

skazanego z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 7 października 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 24 października 2013 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Ż.

z dnia 5 lipca 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania w postępowaniu  
odwoławczym.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ż. z dnia 5 lipca 2013 r., oskarżony M. G. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa wyczerpującego znamiona czynu opisanego w art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. skazany na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązano oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej E. T. kwoty 35.000 zł, zaś na rzecz pokrzywdzonego R. A. zasądzono kwotę 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Apelację od tego wyroku wniósł osobiście oskarżony oraz jego obrońca, a także prokurator. Po ich rozpoznaniu, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 24 października 2013 r., zmienił zaskarżony wyrok tylko w ten sposób, że uzupełnił podstawę wymiaru kary o art. 64 § 1 k.k., a w pozostałej części wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację na korzyść M. G. złożył jego obrońca, w której zarzucił rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie prawa procesowego, to jest:

- art. 6 k.p.k. i art. 453 k.p.k. w zw. z art. 451 k.p.k. polegające na zaniechaniu przez Sąd odwoławczy rozpoznania wniosku o doprowadzenie na rozprawę apelacyjną zawartego w apelacji osobistej oskarżonego, pomimo kwestionowania w niej ustaleń faktycznych Sądu I instancji;

- art. 433 § 2 k.p.k. polegające na całkowitym nierozpoznaniu przez Sąd II instancji części zarzutów apelacyjnych;

- art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez pobieżne i ogólnikowe rozpoznanie pozostałych zarzutów apelacyjnych.

W tym stanie rzeczy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Ż. do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej, natomiast prokurator Prokuratury Generalnej występujący na rozprawie kasacyjnej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie

sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania, wobec zasadności pierwszego z zarzutów kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna.

Na wstępie przypomnienia wymaga, że oskarżony na ostatniej stronie apelacji osobistej, w której zakwestionował poczynione ustalenia faktyczne, zawarł wniosek o doprowadzenie go na rozprawę odwoławczą (k. 274-275). W tym czasie był bowiem pozbawiony wolności i przebywał w Areszcie Śledczym w L. (k. 56). Niezależnie od tej skargi, również obrońca wywiódł w ustawowym terminie apelację na korzyść oskarżonego (k. 278-285). Obie apelacje zostały przyjęte i przedstawione Sądowi Okręgowemu do rozpoznania (k. 291). Zarządzeniem z dnia 16 kwietnia 2013 r. wyznaczono termin rozprawy apelacyjnej na dzień 17 października 2013 r. W zarządzeniu tym polecono m.in. zawiadomić oskarżonego o terminie rozprawy odwoławczej i pouczyć, że wobec faktu, iż jest pozbawiony wolności, ma prawo złożyć wniosek do Sądu Okręgowego o doprowadzenie go na rozprawę apelacyjną (k. 303). Rozprawa przez Sądem odwoławczym odbyła się w dniu 17 października 2013 r. pod nieobecność oskarżonego prawidłowo powiadomionego i przy udziale jego obrońcy (k. 326).

Należy stwierdzić, że w zaistniałej sytuacji procesowej zaskarżony wyrok zapadł z rażącym naruszeniem art. 6 k.p.k. i art. 453 k.p.k. w zw. z art. 451 k.p.k. Formułując ten zarzut autor kasacji trafnie odwołuje się do ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego, że brzmienie art. 451 k.p.k. jest jednoznaczne i nie pozwala na prowadzenie rozprawy odwoławczej bez sprowadzenia oskarżonego pozbawionego wolności, bądź bez udziału jego obrońcy, gdy może ona zostać uznana za wystarczającą, o ile oskarżony wyrazi wolę uczestniczenia w tej rozprawie (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 1 kwietnia 2011 r., III KK 31/11; z 20 lutego 2014 r., III KK 390/13). Wypada ponadto podkreślić, że uprawnienie sądu do uznania, iż udział oskarżonego w rozprawie nie jest konieczny stanowi wyjątek, zaś samo doprowadzenie oskarżonego na rozprawę odwoławczą i wydanie pozytywnej decyzji w tym przedmiocie, powinno być regułą (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 2 października 2006 r., V KK 236/06). Nie ma przy tym znaczenia, że wniosek o doprowadzenie na rozprawę odwoławczą oskarżony zawarł w apelacji, a zatem

przed zawiadomieniem go o terminie rozprawy i potem już go nie ponowił. Z treści art. 451 k.p.k. nie wynika, w jakim terminie taki wniosek powinien zostać złożony. Jest natomiast oczywiste, że powinien on zostać złożony w takim czasie, aby mógł być rozstrzygnięty przez sąd II instancji, przed zamknięciem rozprawy odwoławczej (por. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2014 r., III K 453/13 oraz z 12 lutego 2014 r., V KK 387/13). Wniosek M. G. zawarty w jego apelacji spełniał powyższe kryteria.

Nie ulega wątpliwości, że odstąpienie od sprowadzenia pozbawionego wolności oskarżonego, który o to wnosi, uprawnione jest jedynie wówczas, gdy w apelacji podnoszone są zagadnienia *stricte* prawne. W przypadku, gdy przedmiotem apelacji są kwestie natury faktycznej, w tym dotyczące oceny wiarygodności dowodów i ustalenia sprawstwa, sprowadzenie oskarżonego na rozprawę jest konieczne. Dopiero wówczas oskarżony pozbawiony wolności może w pełni realizować przysługujące mu prawo do obrony przed sądem odwoławczym, a toczący się proces można uznać za rzetelny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2013 r., IV KK 319/12; z dnia 14 lutego 2012 r., V KK 166/11). W przedmiotowej sprawie apelacja osobista oskarżonego, kwestionowała jego sprawstwo i ustalenia faktycznie Sądu *meriti*.

Wobec powyższego poza sporem jest, że Sąd Okręgowy był zobowiązany rozpoznać wniosek oskarżonego o doprowadzenie go na rozprawę odwoławczą zawarty w apelacji osobistej. Brak ustosunkowania się do tego wniosku, musi zostać oceniony jako rażące naruszenie prawa do obrony M. G., które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku. W orzecznictwie ugruntowany jest bowiem pogląd, iż zaniechanie rozpoznania przez sąd złożonego przez oskarżonego wniosku o sprowadzenie na rozprawę odwoławczą (niezależnie od przyczyn braku tej decyzji) stanowi oczywistą i rażącą obrazę przepisu art. 451 k.p.k. Możliwość istotnego wpływu takiego stwierdzonego *in concreto* uchybienia na treść zaskarżonego kasacją wyroku wynika z tego, że przepis ten gwarantuje oskarżonemu w przypadku uwzględnienia jego wniosku możliwość realizacji materialnego prawa do obrony poprzez prezentację na rozprawie apelacyjnej argumentów przemawiających za uwzględnieniem wniesionej na jego rzecz apelacji, zaś w przypadku zaniechania jego sprowadzenia, wbrew ujawnionej przez niego we

wniosku woli, pozwala mu jeszcze skorzystać z prawa do złożenia na piśmie stosownych wyjaśnień, oświadczeń i wniosków, które - zgodnie z treścią art. 453 § 2 k.p.k. - podlegają ujawnieniu na rozprawie odwoławczej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 21 stycznia 2010 r., III KK 239/09; z 8 października 2009 r., IV KK 254/09).

Reasumując należy stwierdzić, że nierozpoznanie wniosku skazanego M. G. o doprowadzenie go na rozprawę odwoławczą, i w konsekwencji przeprowadzenie tej rozprawy pod jego nieobecność, naruszyło prawo oskarżonego do obrony wyrażone w art. 6 k.p.k., a także zasady rzetelnego procesu. Naruszenie to było rażące i miało istotny wpływ na treść wyroku Sądu odwoławczego, tym bardziej, że skazany w apelacji kwestionował ustalenia faktyczne Sądu I instancji.

Sąd Najwyższy w oparciu o art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. ograniczył rozpoznanie podniesionych w kasacji zarzutów tylko do pierwszego z nich, albowiem stwierdzenie jego zasadności, czyni przedwczesnym odnoszenie się do pozostałych zarzutów.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. W jego toku Sąd ten, w pierwszej kolejności rozpozna wniosek oskarżonego o doprowadzenie na rozprawę odwoławczą, a następnie – uwzględniając wymogi płynące z art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. – rozpozna wszystkie wniesione apelacje.

Rozważywszy powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.